



## W tym numerze:

- Nowe przepisy dla kierowców



– str. 3

- Zawsze pyszne słodkości



– str. 5

- Zuchy, harcerze, wędrownicy...



– str. 6

- Dobra pozycja „Pa-derewskiego”



– str. 9

- Ostatnia część mapy tras rowerowych



– str. 10

# NASZE DROGIE DROGI

Blisko 300 kilometrów dróg do utrzymania i niewielki budżet – z tym problemem Powiat Gliwicki zmagają się od lat. Dlatego cieszy każda kwota, którą na remont i modernizację dróg powiatowych udaje się pozyskać ze źródeł zewnętrznych.

28 stycznia minister administracji i cyfryzacji Michał Boni zatwierdził listę wniosków zakwalifikowanych w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój w województwie śląskim. Tym samym zakończył się wybór projektów, które realizowane będą w ramach tego programu w br. Trwał on długo, bo chętnych było znacznie więcej niż pieniędzy, a ponadto w międzyczasie zmieniły się zasady przyznawania dofinansowania. Wnioski złożyło ogółem ok. 80 samorządów, a wsparcie otrzyma tylko 25 z nich – w tym 11 powiatów i 14 gmin.

Wśród zakwalifikowanych wniosków – na wysokiej, czwartej pozycji – znalazła się propozycja zgłoszona przez Powiat Gliwicki. Dotyczy przebudowy drogi powiatowej Nr 2916S Żernica-Smolnica. Zgodnie z założeniami Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych zadanie to otrzyma dofinansowanie w wysokości 50 proc. planowanej inwestycji, czyli 840 tys. zł. Pozostałą kwotę Po-

wiat Gliwicki włoży solidarnie po połowie z Gminą Pilchowice.

– To bardzo dobra informacja – mówi wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek. – Będzie to kolejna inwestycja, jaką przeprowadzimy na terenie powiatu przy wsparciu Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Korzystamy z tego dofinansowania od początku istnienia Programu, którego pomysłodawcą był ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji Grzegorz Schetyna. Dzięki temu mamy już w powiecie kilka tzw. „schetynówek”, są to m.in. przebudowane drogi Taciszów-Rzeczyce i Sośnicowice-Lany Wielkie.



Stan drogi Żernica-Smolnica jest fatalny. Zmieni się to jeszcze w tym roku, przy wsparciu Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Z remontu drogi wiodącej z Żernicy do Smolnicy cieszą się z pewnością jeżdżący nią kierowcy, którzy od dawna narzekają na dziury i uszczerbki. Jej stan był tak zły, że Zarząd Dróg Powiatowych ustawił tam znaki ostrzegające o uszkodzonej nawierzchni. – Wcześniej staraliśmy się o dofinansowanie

tej inwestycji z Regionalnego Programu Operacyjnego, ale niestety nie otrzymaliśmy go – przypomina Waldemar Dombek. – Tym bardziej cieszy fakt, że została teraz uwzględniona w rządowym programie „schetynówek”.

(RG)

## Powiedli niedźwiedzia

Nie tylko w Świbiu i Proboszczowicach (o czym już pisaliśmy w poprzednich latach), ale również w Sierotach w gminie Wielowieś żywa jest ostatkowa tradycja wodzenia niedźwiedzia. W ostatnią sobotę karnawału ulicami tego sołectwa przeszedł barwny i wesoly orszak przebierańców, niosąc ze sobą radość i zwiastując szczęście.

Na czele orszaku szedł słomiany niedźwiedź, z którym zatańczyć tego dnia to wielki zaszczyt. Każda gospodyni powinna dać się ponieść szalonym tańcom, bo zwiastuje to szczęście i dobrobyt w całym roku w gospodarstwie. Tuż za misiem kroczyli: niesamowicie wysoka Cyganka, co to powróży i powie dobre słowo, panna młoda (od której wyjątkowo w tym roku uciekł kawaler) z wózkiem pełnym podarunków zbieranych od mieszkańców (a czego tam nie było – miód, słodycze, jajka, gorzałka i wiele innych wiktuałów), policjant co wlepił mandaty (m. in. za głośkanie



Wesoła zabawa wieńcząca tegoroczny karnawał nie mogła obyć się bez orszaku przebierańców.

niedźwiedzia pod włos, za krzywe spojrzenie na pannę młodą i wyspanie marihuany do kościelnego kadzidła!), strażak pilnujący bezpieczeństwa i porządku, diabeł smarujący sadzą oblicza młodych dziewcząt i dojrzałych kobiet, śmierć-kostuchna, której zadaniem było wieczorne zabicie niedźwiedzia, jako

sprawcy wszelkiego zła oraz weseli muzykanci, co żywo przygrywali do całodziennego marszu po wsi. A marsz to męczący. Ileż figli trzeba spleść, ileż twarzy wysmarować sadzą...

– Chodzimy z niedźwiedziem po naszej wsi od sześciu lat. Niedgdyś była to w naszym sołectwie żywa tra-

dycja, później obumarła, by znów się narodzić z nową siłą. W Sierotach mieszka niespełna 500 mieszkańców. Większość z nich wpuszcza do swoich domów słomianego gościa i towarzyszących mu przebierańców. Jesteśmy serdecznie przyjmowani i hojnie obdarowywani różnego rodzaju przysmakami, z których wieczorem robimy wspólny poczęstunek, smażymy jajecznicę i symbolicznie „zabijamy” naszego niedźwiedzia, jako upostaciwienie wszelkiego zła. Tak kończy się karnawał! Dziękujemy wszystkim mieszkańcom Sierot za współpracę, a szczególnie rodzinom Wojnarów, Zieleńskich, Mierzwów i Bochenków za ugoszczenie misia i jego ekipy. Specjalnie dla nas upieczono dziś rano pyszne pączki, przygotowano bigos i flaczki. Bóg wam zapłać. W tym roku zaszliśmy z niedźwiedziem aż do Zacharzewic. I tamtejsi mieszkańcy przyjęli nas bardzo gościnnie – mówi Stefan Skopek, sołtys Sierot.

Dokończenie na str. 3

## Na przekór kryzysowi

Kryzys gospodarczy daje się we znaki całemu światu. Niepokojących symptomów nie brakuje także wokół nas. Dlatego z tym większą radością warto odnotować każdy pozytywny objaw naszej rzeczywistości ekonomicznej, a takich było w naszym powiecie ostatnio kilka.

1 lutego uroczymie obchodziliśmy 10-lecie Kompanii Węglowej S. A. Brałem udział w tych uroczystościach – zarówno jako starosta, jak i jako były dyrektor kopalni „Szczygłowice”. Część oficjalna obchodów miała miejsce w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca. Byli na niej obecni m.in. wicemarszałek Senatu RP Maria Pańczyk-Pozdziej, minister edukacji Krystyna Szumilas, minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska i wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczyk. Prezes Kompanii Węglowej Joanna Strzelec-Łobodzińska przypominała, że gdy tworzono Kompanię, nie brakowało obaw o jej sukces. – Myślę, że te obawy już rozwialiśmy – powiedziała, podkreślając, że dziś Kompania jest największym pracodawcą w regionie. Zatrudnia przeszło 60 tys. osób, a roczne wydobycie węgla jej kopalń wynosi blisko 40 mln ton. – Dzięki naszemu istnieniu reaktywano działalność szkół górniczych – mówiła prezes Strzelec-Łobodzińska. – Ponad tysiącu absolwentom tych szkół gwarantujemy zatrudnienie w kopalniach spółki.



Daje pracę blisko 7 tys. ludzi z Knuruwa i okolic. W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 już przed laty reaktywaliśmy kształcenie w zawodach górniczych, wierząc, że jest to przyszłościowy zawód. Z Kompanii pochodzi ponad 30 proc. węgla wydobywanego w Unii Europejskiej. Te liczby świadczą same za siebie.

To cieszy, szczególnie że w innych branżach dzieje się nie najlepiej. Świadczy o tym raport Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach, z którego wynika, iż w 2012 r. nastąpił wzrost bezrobocia. PUP mocno przeciwdziała jednak temu zjawisku. Wydaje więcej środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu – szkolenia i przekwalifikowania pracowników. O ile w 2011 r. mógł przeznaczyć na ten cel niecałe 9 mln zł, to w ub. kwartała sięgnęła 12 mln zł. Oby te działania dały jak najlepsze rezultaty.

Powiat również stara się do tego przyczynić. 4 lutego w starostwie zorganizowaliśmy ciekawe spotkanie. Służyło wymianie poglądów przedsiębiorców i właścicieli firm z naszego terenu oraz dyrektorów szkół, w których prowadzone jest kształcenie zawodowe. Przebiegało pod hasłem: Jak szkolić uczniów, by po ukończeniu szkoły znaleźli oni zatrudnienie? To pierwsze spotkanie z tego cyklu dało dobry punkt wyjścia do następnych.

A wszystko po to, by stanąć na przekór kryzysowi.

Starosta gliwicki **MICHAŁ NIESZPOREK**



KWK „Knurów-Szczygłowice” to najlepsza kopalnia Kompanii Węglowej i największy pracodawca na naszym terenie.

Słowa te w dużej mierze dotyczą Knuruwa. Tutaj jest największa KWK „Knurów-Szczygłowice” jest najlepszą i najbardziej perspektywiczną kopalnią Kompanii Węglowej, a przy tym największą w Polsce.

## WIEŚCI Z SESJI

Za nami XXIX sesja Rady Powiatu Gliwickiego. Obyła się 31 stycznia i obfitowała w bardzo różnorodną tematykę.

Na początku sesji minutą ciszy uczciliśmy pamięć dr. n. med. Andrzeja Michalskiego – zmarłego w grudniu ub. r. wieloletniego radnego powiatowego, byłego wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego, ordynatora II Oddziału Wewnętrznej w Szpitalu Miejskim w Knurowie. Andrzej był wspaniałym człowiekiem: zdolnym i oddanym pacjentom lekarzem, wielkim społecznikiem i samorządowcem. Odszedł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku zaledwie 44 lat. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.



Od prawej: Magdalena Budny, Grażyna Nowak i Joanna Kołoczek-Wybierek, która podziękowała w imieniu odznaczonych Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Następnie przyszedł czas na wręczenie przyznanych ostatnio odznaczeń. Brązowe Medale za Zasługi dla Obronności Kraju otrzymały: Joanna Kołoczek-Wybierek – wójt Gminy Pilchowice, Magdalena Budny – sekretarz Powiatu Gliwickiego i Grażyna Nowak – naczelnik Wydziału Organizacyjnego, Kadr i Szkoleń w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Medale wręczył komendant Wojskowej Komendy Uzupelnień w Gliwicach, ppłk dypl. Roman Nowogrodzki, któremu towarzyszył zastępca mjr Lech Zawodnik. Z kolei Honorową Odznaką Wojskowej Komendy Uzupelnień w Gliwicach odznaczony został starosta gliwicki Michał Nieszporek. Podano również informację, iż dzień wcześniej w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach z rąk wojewody śląskiego Zygmunta Łukaszczyka Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski odebrał Karol Kops, członek

Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Gliwicach.

Po tej małej uroczystości, której towarzyszyły gratulacje i kwiaty dla odznaczonych, nastąpiła część robocza sesji. Przewodniczący sześciu Komisji Rady Powiatu Gliwickiego: Rewizyjnej – Dawid Rams, Zdrowia – Leszek Kołodziej, Edukacji – Mariusz Podbrożny, Gospodarki – Mariusz Poloczek, Finansów – Bogdan Litwin oraz Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji – Andrzej Kurek przedstawili sprawozdania z ich prac za 2012 r.

Radni w czasie sesji podjęli – w większości jednogłośnie – pięć uchwał. Pierwsza z nich dotyczyła wygaśnięcia mandatu śp. Andrzeja Michalskiego. Mocą drugiej uchwały radna Ewa Jurczyga powołana została do Powiatowej Rady Zatrudnienia w Gliwicach. Następną uchwałą ustalono skład Kapituły Nagrody „Bene Meritus”.

Ja mam zaszczyt jej przewodniczyć, a członkowie to: Ewa Jurczyga, Winfried Ficoń, Leszek Kołodziej, Tomasz Kowol, Mariusz Podbrożny, Mariusz Poloczek i Henryk Sibiłak. Rada kolejnymi uchwałami dokonała zmian w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Gliwickiego na lata 2013-2016 oraz w uchwale budżetowej na 2013 rok. Na koniec wysłuchaliśmy informacji o zmianach, jakie wprowadziła ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami.

Pełną treść przyjętych uchwał znaleźć możecie Państwo na stronie: [www.bip.powiatgliwicki.finn.pl](http://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl) w zakładce Prawo lokalne. Tam też, w zakładce Informator Rady Powiatu zamieszczone są interpelacje, zapytania i wnioski radnych wraz z odpowiedziami.

Następna sesja Rady Powiatu Gliwickiego odbędzie się 28 lutego.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego **TADEUSZ MAMOK**

## Zdrowie i okolice

W styczniu – jak co miesiąc – odbyły się posiedzenia wszystkich komisji Rady Powiatu Gliwickiego. Komisja Zdrowia w tym miesiącu zapoznała się z realizacją projektu „Dobry start w samodzielność”, prowadzonego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR) w Gliwicach.

Komisja zebrała się 24 stycznia. Sprawozdanie z realizacji projektu „Dobry start w samodzielność” przedstawili radnym Jakub Janiak – jego koordynator i Barbara Terlecka-Kubicus – dyrektor PCPR w Gliwicach. Jest to projekt wieloletni, a obecna edycja obejmuje lata 2012-2013. Realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. PCPR pozyskał na ten cel na 2012 r. dotację z Europejskiego Funduszu Społecznego w wysokości 520 060 zł, ponadto wkład własny wynosi 30 065 zł, a środki z PFRON to 50 000 zł. Projekt wspiera rozwiązywanie problemów małej aktywności społecznej i zawodowej (w tym bezrobocia) osób w wieku 15-64 lat, korzy-

stających ze świadczeń pomocy społecznej, powstałych na skutek niepełnosprawności oraz wykluczenia społeczno-zawodowego wychowanków rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych, spowodowanego trudnościami adaptacyjnymi w życiu codziennym.

W ub. roku z pełnego wsparcia w ramach projektu skorzystało 39 osób, w tym 35 niepełnosprawnych i 4 wychowanków rodzin zastępczych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych. Byli wśród nich mieszkańcy Knuruwa, Pyskowic i innych mniejszych miejscowości powiatu gliwickiego. Celem wsparcia było przygotowanie ich do wejścia na rynek pracy lub

przekwalifikowania się. Uczestnicy projektu m.in. wyjechali na turnus rehabilitacyjny do ośrodka nad Jeziorem Białym w Okunince, gdzie brali udział w treningach pierwszej pomocy, motywacyjno-aktywizacyjnych i pracy ze



Podczas styczniowego posiedzenia Komisji Zdrowia.

stresiem. Stacjonarnie odbyli trening zdrowego stylu życia, uzupełniony zajęciami na pływalni w Paniówkach. Mieli również zajęcia poradnictwa za-

wodowego i psychologicznego. Uczestnicy projektu skorzystali też z pomocy socjalnej i zasiłków. Brali także udział w imprezach integracyjnych i wycieczkach. W br. projekt będzie kontynuowany, obecnie trwa na-

m.in. przyjęła dokumenty, przygotowane na styczniową sesję Rady Powiatu Gliwickiego. Był też czas, by zadać pytania staroście, który przedstawił aktualne zagadnienia związane z funkcjonowaniem służby zdrowia w powiecie. – To pierwsze posiedzenie w tym roku przebiegało sprawnie i konstruktywnie – podsumowuje Leszek Kołodziej, przewodniczący Komisji Zdrowia. – Pozytywnie oceniliśmy realizację projektu „Dobry start w samodzielność”, bo dobrze służy on osobom potrzebującym wsparcia. Mamy nadzieję, że również w tym roku realizacja projektu przebiegać będzie zgodnie z zamierzeniami. Z zainteresowaniem spotkały się także informacje, przedstawione przez starostę, a dotyczące powiatowej służby zdrowia. Jestem przekonany, że komisja przez cały rok będzie pracować tak spokojnie i merytorycznie, jak na swym pierwszym posiedzeniu.

Planuje się udział w nim 50 osób. W następnej części posiedzenia komisja zajęła się sprawami bieżącymi –

– To pierwsze posiedzenie w tym roku przebiegało sprawnie i konstruktywnie – podsumowuje Leszek Kołodziej, przewodniczący Komisji Zdrowia. – Pozytywnie oceniliśmy realizację projektu „Dobry start w samodzielność”, bo dobrze służy on osobom potrzebującym wsparcia. Mamy nadzieję, że również w tym roku realizacja projektu przebiegać będzie zgodnie z zamierzeniami. Z zainteresowaniem spotkały się także informacje, przedstawione przez starostę, a dotyczące powiatowej służby zdrowia. Jestem przekonany, że komisja przez cały rok będzie pracować tak spokojnie i merytorycznie, jak na swym pierwszym posiedzeniu.

Planuje się udział w nim 50 osób. W następnej części posiedzenia komisja zajęła się sprawami bieżącymi –

# SAMORZĄDOWCY I PARLAMENTARZYŚCI

11 lutego w gliwickim Ratuszu spotkali się parlamentarzyści i samorządowcy Ziemi Gliwickiej.

Spotkanie odbyło się na zaproszenie prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza. Przebiegało pod znakiem podsumowań i informacji na temat przyszłych zamierzeń, czemu sprzyja okres rozpoczynający rok. Wzięli w nim udział parlamentarzyści: wicemarszałek Senatu RP Maria Pańczyk-Pozdziej oraz posłowie Borys Budka, Andrzej Gałazewski, Tomasz Głogowski, Jan Kaźmierczak, Jerzy Polaczek, Piotr Pyzik i Marek Sto-

larski. Samorządowców reprezentowali – poza przedstawicielami Gliwic – starosta gliwicki Michał Nieszporek oraz wóldarze miast i gmin wchodzących w skład naszego powiatu.

Na początku spotkania prezydent Frankiewicz omówił najważniejsze przedsięwzięcia zapisane w tegorocznym budżecie miasta i ich znaczenie dla regionu oraz przekazał informacje dotyczące finansowania unijnego projektu Podregionu Gliwickiego na lata 2014-2020. Następnie odbyła się pełna troski dyskusja robocza na ten te-

mat. – Miasto to nie wyspa – zaznaczył na jej wstępie starosta Michał Nieszporek. – Gliwice mają otoczenie, którym jest powiat gliwicki. Wszystkie aspekty rozwoju miasta są istotne dla całej Ziemi Gliwickiej.

Posłowie i samorządowcy podczas dyskusji wiele uwagi poświęcili m.in. planom budowy hali sportowej „Podium”, finansowaniu gliwickiego odcinka DTŚ, organizacji centrum powiadomienia ratunkowego, inwestycjom drogowym i przymiarce do korzystania z przyszłych funduszy unijnych.

(RG)



Przedstawiciele Parlamentu RP z naszego terenu i reprezentanci samorządów lokalnych w gliwickim Ratuszu.

## Noworoczne spotkanie

29 stycznia odbyło się noworoczne spotkanie działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego z terenu Gliwic i powiatu gliwickiego.

Ludowcy spotkali się w gliwickim hotelu „Malinowski”. Wśród zebranych byli działacze i sympatycy ruchu ludowego, samorządowcy oraz przedsiębiorcy, m.in. Stanisław Dąbrowa – członek Zarządu Województwa Śląskiego, a zarazem prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, Waldemar Dombek – wicestarosta gliwicki i równocześnie prezes Zarządu Ziemskiego PSL w Gliwicach, Zygmunt Frankiewicz – prezydent Gliwic oraz Dariusz Kosowicz – prezes Zarządu Miejskiego PSL w Gliwicach. Honorowe miejsce wśród zaproszonych zajęła Róża Żelazo, długoletnia była prezes gliwickiej miejskiej organizacji PSL.

Składając zebranych życzenia noworoczne Stanisław Dąbrowa podkreślił dobrą współpracę zarówno z miastem, jak i powiatem gliwickim. Wszystkiego dobrego życzył ludowcom również Zygmunt Frankiewicz. List gratulacyjny wystosowany przez

starostę gliwickiego Michała Nieszporka odebrał Krystian Kielbasa, właściciel Rancza w Proboszczowicach, któ-



Życzenia ludowcom Ziemi Gliwickiej złożył prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL Stanisław Dąbrowa, członek Zarządu Województwa Śląskiego.

(RG)

ry wsparł niedawny pobyt w powiecie gliwickim Polaków z Żytomierszczyzny. Spotkanie uświetnił koncert kołęd w wykonaniu Sylwii Koczy i Piotra Setkiewicza z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 12 w Gliwicach Brzezince.

## Nowe przepisy dla kierowców

19 stycznia br. weszła w życie nowa ustawa z dnia 5 stycznia 2011r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2011r. Nr 30, poz. 151 z późn. zm), która wprowadza wiele zmian.

Przede wszystkim osoba ubiegająca się o uprawnienia do kierowania pojazdami przed przystąpieniem do szkolenia składa wniosek właściwemu organowi – w przypadku mieszkańców powiatu gliwickiego jest nim Starosta Gliwicki. Wniosek trzeba złożyć ze zdjęciem, orzeczeniem lekarskim stwierdzającym brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania

Wymagany minimalny wiek do kierowania wynosi:

- 14 lat – dla pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii AM,
- 16 lat – dla pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A1, B1, T,
- 18 lat – dla pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A2, B, BE, C1, C1E,
- 20 lat – dla pojazdów określonych

### ZADZWOŃ, POMOŻEMY

Jeśli masz pytania, związane z nowymi przepisami dotyczącymi kierujących pojazdami, zadzwoń do Wydziału Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Numery telefonów to: 32 332 66 05 i 32 332 66 03.

w prawie jazdy kategorii A, jeżeli osoba co najmniej od 2 lat posiada prawo jazdy kategorii A2, – 21 lat – dla pojazdów określonych

w prawie jazdy kategorii C, CE, D1, D1E

– 24 lata – dla pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A, D, DE.

Karta motorowerowa wydana na podstawie przepisów ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, zachowuje ważność do czasu ukończenia przez jej posiadacza 18 roku życia. Karta motorowerowa podlega wymianie, na koszt osoby uprawnionej, na prawo jazdy kategorii AM, o ile osoba ma ukończone 14 lat.

Zgodnie z nową ustawą prawo jazdy kategorii: AM, A1, A2, A, B1, B, BE, T wydaje się na okres 15 lat – z tym, że okres ten może być krótszy, o ile wynika to z orzeczenia lekarskiego, natomiast kategorii C1, C1E, C, CE, D1, D1E, D, DE wydaje się na okres 5 lat, nie dłużej jednak niż na okres wynikający z orzeczenia lekarskiego i psychologicznego.

Kierujący posiadający dotychczas zaświadczenia na kierowanie pojazdem uprzywilejowanym w zakresie określonej kategorii prawa jazdy są zobowiązani do ich wymiany na zezwolenia – przez okres 6 miesięcy od dnia wejścia w życie w/w ustawy. Starosta wydaje te zezwolenia w drodze decyzji administracyjnej, za opłatą oraz po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej.

Koszt wydania prawa jazdy wynosi 100,50 zł.

JOLANTA HOLECZKE

– naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Gliwicach

## Powiedli niedźwiedzia

Dokończenie ze str. 1

Tradycja nakazuje, aby skubnąc niedźwiedzję słomy z misia i podłożyć ją kurom-nioskom. Kto nie ma kur, słomę zabiera do domu, by w najbliższym roku nie było w nim chorób, biedy i trosk. Niedźwiedź z Sierot jest jedy-

nym słomianym misiem w naszym powiecie. Te z Proboszczowic i Świbia noszą futrzaną skórę. Strój dla słomianego misia waży bardzo dużo – to prawie dwie kostki słomy, związanej w warkocze i zszytej grubą nicią. Wieczorem słomiany niedźwiedź jest strasznie zmęczony, spocony i poobcierany, ale rolę swą odgrywa do końca!

(MFR)

## Polscy goście z Żytomierszczyzny

22 stycznia na Zamku w Toszku zabrzmiały kolędy w wykonaniu solistów i grup śpiewaczych złożonych z Polaków z Ukrainy. Koncert był częścią jednodniowej wizyty grupy naszych rodaków z Żytomierszczyzny w powiecie gliwickim.

w Toszku, spotkanie z samorządowcami i uczniami w Toszku oraz wizyty w Nadleśnictwie Rudziniec i na Ranczo w Proboszczowicach.

Inicjatorem tej wizyty był Zygmunt Wilk, radny III kadencji Sej-



Burmistrz Toszka zapewnił, że wizyta naszych rodaków z Ukrainy sprawiła wszystkim ogromną radość...



...podobnie jak ich śpiew, pełen uczucia, żywiołowości i profesjonalizmu.

Na program koncertu złożyły się kolędy polskie wykonywane m.in. przez duet Irena Nawojewa i Galina Dowbych z Żytomierza, zespół wokalny „Srebrne głosy” z Winnicy oraz zespół dziecięcy „Jaskółeczka” z Olewska. Śpiewacy z Żytomierszczyzny kilka dni wcześniej wystąpili na Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Będzinie, gdzie zdobyli trzecie miejsce i dwa wyróżnienia. Na naszym terenie gościli na zaproszenie Powiatu Gliwickiego oraz samorządu Toszka. Program ich jednodniowego pobytu obejmował również zwiedzenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach i Zamku

miku Województwa Śląskiego, który od lat współpracuje z Polakami z Żytomierszczyzny w dziedzinie kultury i utrzymywania ich więzi z Polską. Kilkundniowy wyjazd do ojczyzny swych przodków zorganizował Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie na czele z jego prezes Wiktorią Łaskowską-Szczur.

(RG)

## Przed kwalifikacją wojskową 2013

8 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyła się narada szkoleniowo-rozliczeniowa pracowników miast i gmin z terenu powiatu gliwickiego odpowiedzialnych za organizację, przygotowanie i przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej.

Narada była okazją do podsumowania kwalifikacji wojskowej przeprowadzonej w ub. roku i przygotowania do tej, która rozpocznie się już niedługo. Podczas spotkania wręczone też zostały Medale za Zasługi dla Obronności Kraju. Był także czas na przekazanie informacji na temat rekrutacji i powołania do sił zbrojnych w aspekcie obecnych przepisów, jak również omówienie spraw związanych z obroną cywilną w powiecie.

Za wysokie osiągnięcia i wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych na rzecz obronności kraju minister obrony narodowej – na wniosek starosty gliwickiego – wyróżnił 8 osób Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju. Złote Medale otrzymali Monika Osada z Urzędu Miasta w Knurowie i Wojciech Kędzierawski z Urzędu Miasta i Gminy w Sońnicowicach.

ny w Toszku, Dorota Garbaczewska-Woźniak ze Starostwa Powiatowego w Gliwicach i Krzysztof Sierantowicz z Urzędu Gminy w Gierałtowicach. Brązowy Medal otrzymał natomiast Ryszard Skwierut z Urzędu Gminy

Roman Nowogrodzki. – Spośród wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, które obejmuje swym działaniem WKU w Gliwicach, w powiecie gliwickim zadanie te realizowane są na najwyższym poziomie.



Odnaczeni w towarzystwie starosty gliwickiego i szefa WKU.

w Gierałtowicach. Medale wręczone zostały odznaczonym przez ppłk dypl. Romana Nowogrodzkiego – komendanta WKU w Gliwicach i starostę gliwickiego Michała Nieszporaka.

Ubiegłoroczną kwalifikacją podsumował Zbigniew Maćkowiak z Wydziału Zarządzania, on też przedstawił zagadnienia istotne przed przeprowadzeniem tegorocznej. Kmdr ppor. Dariusz Szlachcic z WKU Gliwice omówił kwestie związane z rekrutacją i powołaniem do sił zbrojnych w aspekcie obecnych przepisów. Osoby, które są zainteresowane kształceniem się w szkołach wojskowych lub wstąpieniem do Narodowych Sił Zbrojnych, odsyłamy po informację na stronę [www.gliwice.wku.wp.mil.pl](http://www.gliwice.wku.wp.mil.pl).

W tym roku kwalifikacji podlegają przede wszystkim mężczyźni urodzeni w 1994 r., ale też inne osoby – wszystko na ten temat znajduje się w Obwieszczeniu wojewody śląskiego z 10 stycznia 2013 r. o kwalifikacji wojskowej, zamieszczonym m.in. na naszej stronie internetowej pod adresem: [powiatgliwicki.pl](http://powiatgliwicki.pl) w zakładce Komunikaty i ogłoszenia.

(RG)

### WAŻNE TERMINY

Tegoroczna kwalifikacja wojskowa w powiecie gliwickim trwać będzie od 4 marca do 8 kwietnia. Oto terminy, w jakich przed komisją kwalifikacyjną zgłaszać się muszą objęci nią mieszkańcy poszczególnych gmin:

- \* Pyskowice: 4-7 marca
- \* Knurów: 8-19 marca
- \* Rudziniec: 20-22 marca
- \* Toszek: 22-26 marca
- \* Pilchowice: 27-28 marca

\* Gierałtowice: 29 marca-2 kwietnia

\* Sońnicowice: 3-4 kwietnia

\* Wielowieś: 4-5 kwietnia

\* kobiety i roczniki starsze: 8 kwietnia

Kwalifikacja przeprowadzana będzie w Gliwicach przy ul. Toszkiej 102 w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Urzędzeń Mechanicznych „OBRUM” Sp. z o. o., od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00.

Srebrne Medale odebrali Irena Pawiczek z Urzędu Gminy w Pilchowicach, Barbara Nawrat z Urzędu Miasta i Gminy w Sońnicowicach, Małgorzata Marcinkowska z Urzędu Miasta i Gmi-

– Chcę podkreślić wysoki poziom wykonywania zadań związanych z kwalifikacją wojskową przez samorządy powiatu gliwickiego i gmin wchodzących w jego skład – mówił

## Zamkowe spotkania z kulturą

W Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej wkrótce rozpoczną się zajęcia w ramach projektu pn. „Zamkowe spotkania – Edukacja Kulturowa osób z niepełnosprawnością intelektualną w gminie Pilchowice”. Jest on finansowany ze środków unijnych.

Pozyskanie środków na realizację projektu to duży sukces, bowiem chętnych na nie było bardzo wielu. DPS „Zameczek” w ub. roku złożył – z ramienia Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym i Chorych Psychiczenie „Pomost” działającego na rzecz jego mieszkańców – do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego wniosek o dofinansowanie projektu w ramach działania 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich Priorytetu IX Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 w województwie śląskim. 1 lutego br. zostały ogłoszone wyniki i okazało się, że spośród 424 chętnych właśnie wniosek z Kuźni Nieborowskiej znajduje się na 11 miejscu na liście rankingowej, uzyskując 100 punktów.



Mieszkańcy „Zameczka” zawsze mieli okazję do integracji i aktywizacji, m.in. na organizowanych tu festynach rodzinnych. Teraz te możliwości się poszerzą.

Projekt będzie realizowany od 1 marca do 31 sierpnia br. Obejmie 20 mieszkańców DPS-u „Zameczek” w wieku od 27-57 lat. Budżet projektu wynosi około 50 tys. zł.

Jego głównym celem jest wzrost aktywizacji społecznej mężczyzn z niepełnosprawnością intelektualną – mieszkańców „Zameczku”, poprzez prowadzenie zajęć ukierunkowanych na rozwój edukacji kulturowej.

Udział w projekcie pozwoli jego uczestnikom nabyć nową wiedzę, kompetencje społeczne i obywatelskie oraz wykorzystać je w życiu codziennym. Projekt obejmuje wykłady edukacyjne oraz warsztaty fotograficzne i malarskie, podczas których beneficjenci poszerzą swą wiedzę na temat dziedzictwa kulturowego gminy Pilchowice, udoskonalą swój warsztat, a także umiejętności społeczne. Przyczyni się to do wzrostu samooceny uczestników projektu, ich lepszego funkcjonowania w grupie, współdziałania, komunikowania, a co za tym idzie – poszerzenia

zakresu ich samodzielności, zaradności życiowej, skutkujących możliwością powrotu do życia społecznego i zawodowego.

Podsumowaniem zajęć będzie wystawa fotograficzno-malarska pt. „Pilchowice na sztalugach dawniej i dziś”. Zostanie ona udostępniona do zwiedzania mieszkańcom gminy oraz powiatu w placówkach publicznych.

– Mam nadzieję, że wystawa zwiększy otwartość na osoby niepełnosprawne oraz zachęci do wzajemnej współpracy przy organizacji imprez kulturalnych – mówi Ewa Zamora, dyrektor DPS-u „Zameczek”. – Wierzę, że realizacja projektu przełamie utarte schematy myślowe na temat funkcjonowania ludzi z niepełnosprawnością intelektualną i ujawni ich prawdziwy potencjał. Bardzo cieszymy się z dodatkowej możliwości aktywizacji naszych mieszkańców. Zajęcia i praca nad wieńczącą je wystawą na pewno sprawią im wiele radości.

(RG)

## PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT

Kontynuujemy cykl PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT. Przedstawiamy w nim przedsiębiorców z naszego terenu i ich firmy. Piszemy o tym, jak powstały ich przedsiębiorstwa, jak się rozwijają, jak sobie radzą w obecnych realiach gospodarczych, jaka jest ich recepta na sukces.

# ZAWSZE PYSZNE SŁODKOŚCI

Cukiernia Hania działa na śląskim rynku cukierniczym już od ponad czterdziestu lat, ciągle się rozwijając i dogadzając amatorom słodkości pod każdym względem. W bogatej ofercie cukierni każdy smakosz znajdzie coś dla siebie, a pojawiające się co chwilę nowości zaskakują nawet najbardziej wybrednych klientów.

– Początki firmy sięgają roku 1972 – opowiada o swojej pasji i oddaniu firmie Joanna Ludwig, właścicielka Cukierni Hania. – Wtedy to, pod nazwą Zakład Cukierniczy Joanna Ludwig, otwarta została na parterze domu rodzinnego przy ul. Gliwickiej 2 w Sośnicowicach lodziarnia, działająca sezonowo od kwietnia do końca września. Pierwsze menu zawierało lody w trzech smakach: śmietankowym, truskawkowym i czekoladowym, które serwowaliśmy w charakterystycznych dla tamtego okresu waflach. Popularność i rosnące zadowolenie klientów doprowadziło do rozwoju firmy i rozbudowy lodziarni o salę kawiarnianą oraz ogró-

najlepsze składniki, czasami ciężko dostępne na polskim rynku. – Nietypowe połączenia smaków sprawiają, iż produkty są takie wyjątkowe, a nasza pro-

najlepszej obsługi w branży. – Był to duży krok naprzód – opowiada pani Joanna – i wiązało się z tym duże ryzyko. Jednak był to krok w dobrą stronę, co



Joanna Ludwig przyznaje, że bez prawdziwej pasji do cukiernictwa nigdy nie odniosłaby sukcesu w swej branży.

fesjonalna obsługa zawsze stara się sprostać oczekiwaniom klientów – mówi o swojej firmie Joanna Ludwig, która przyznaje, że jej pasją od zawsze było cukiernictwo.

W 2001 roku rozpoczął się nowy rozdział w historii cukierni. Podjęta została decyzja o budowie sieci sklepów w Gliwicach. Stało się tak za sprawą rosnących wymagań klientów oraz chęci oferowania

często podkreślają zadowoleni klienci.

Cukiernia Hania nie spoczywa na laurach. Firma ciągle się rozwija, poszerzając swoją ofertę o nowości. – Aby podążać z biegiem czasu i orientować się w cukierniczych trendach, organizujemy zagraniczne wyjazdy i liczne szkolenia dla pracowników – tłumaczy Joanna Ludwig. – Dlatego w naszych sklepach klienci znaleźć mogą na przykład tak modne w tej chwili cupcakes czy pomysłowe, dopracowane do precyzji torty weselne.

(MSZ)

▼ **UCHYLAMY RABKA TAJEMNICY** ▼  
Choć zwykle cukiernicy niechętnie zdradzają swoje zawodowe tajemnice, nam udało się zdobyć przepis na pyszny sernik, polecany przez Joannę Ludwig. Przedstawiamy go na str. 12.

dek letni, gdzie podawane są przepyszne desery lodowe.

Firma od lat szczeni się tym, iż do produkcji ciast wykorzystywane są

## Kształcenie i praktyka

Jak szkolić uczniów, by po ukończeniu szkoły znaleźli zatrudnienie, a firmy były z nich zadowolone? – pod takim hasłem przebiegało spotkanie zorganizowane 4 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Spotkanie służyło wymianie poglądów przedsiębiorców i właścicieli firm z naszego terenu oraz dyrektorów szkół, w których prowadzone jest kształcenie zawodowe. Prowadził je Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego, z którego inicjatywy zostało zorganizowane.

W spotkaniu uczestniczyły dyrektorki powiatowych placówek oświatowych: Dorota Gumienny z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Elwira Dersiewicz z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach i Grażyna Dąbrowska z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. Przedsiębiorców reprezentowali: Zbigniew Klimowicz – prezes Zarządu Grupy Producentów Owoców i Warzyw Sp. z o. o. w Paczynie, Stanisław Dyba – kie-

rownik Warsztatów Szkoleniowych w DB Schenker Rail Tabor S. A., Sławomir Grabowski – właściciel firmy WIOŁA Producent Przepczep w Knurowie i Adam Wochnik – właściciel PW Nowum w Pyskowicach.

Podczas spotkania dyrektorki szkół przedstawiły profil kształcenia zawodowego w swych placówkach, a przedstawiciele firm przekazali uwagi i spo-

podsumowuje Sławomir Adamczyk. – Po pierwsze warto byłoby uprościć przepisy dotyczące zasad refundacji kosztów odbywania praktyk zawodowych. Po drugie należy udrożnić przebieg informacji o chęci zatrudnienia konkretnych pracowników przez przedsiębiorstwa na naszym terenie. Po trzecie zaś konieczne jest stworzenie bazy potrzebnych zawodów, bo okazuje się, że rzeczywistość w tym względzie jest inna, niż oczekiwania



Spotkanie prowadził Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego.

strzeżenia dotyczące praktyk, które prowadzą dla uczniów – wszystko w świetle potrzeb obecnego rynku pracy.

— Ze spotkania są konkretne wnioski, o realizację których będą zabiegał

właściciele firm. Spotkanie dało dobry punkt wyjścia do następnych takich debat i podjęcia wielu konkretnych działań.

(RG)

## Jubileusz spółki

24 stycznia jubileusz 50-lecia obchodziła Gminna Spółka Wodna w Pilchowicach. To jedna z najlepszych takich spółek w powiecie gliwickim.

Spotkanie z tej okazji zorganizowane zostało w Świetlicy Wiejskiej w Wilczy. Za dobrą współpracę z powiatem – na ręce Henryka Szymury, przewodniczącego Zarządu Gminnej Spółki Wodnej w Pilchowicach – podziękowania złożyli Waldemar Dombek, wicestarosta gliwicki i Mariusz Dyka, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w starostwie. Wśród zebranych byli m.in. Joanna Kołoczek-Wybierek – wójt gminy Pilchowice i Andrzej Ogórek – przewodniczący Rady Gminy Pilchowice, Roman Włodarz – prezes Śląskiej Izby Rolniczej, a także reprezentanci Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych oraz przedstawiciele spółek wodnych z terenu powiatu.

Działalność spółki finansowana jest przez gminę Pilchowice, która przekazuje dotacje na realizowane przez nią zadania. Prowadzenie bieżących spraw spółki wspierają pracownicy Urzędu Gminy Pilchowice: Karina Szołtyśik – pełniąca w niej funkcję sekretarza i Teresa Więclaw – księgowa spółki. Finansowo zasilą ją również powiat. W ub. roku z budżetu powiatu przekazano na jej cel ponad 19 tys. zł, a rok wcześniej ponad 18 tys. zł, na takie zadania jak m.in. naprawa sieci drenarskich, konserwacja rowów melioracji i likwidacja zagrożenia powodziowego w Stanicy oraz w Nieborowicach.

– Ta spółka wodna działa bardzo dobrze – mówi wicestarosta Waldemar Dombek. – Obejmuje sołectwa wchodzące w skład gminy, dbając o właściwe wykonywanie zadań w zakresie gospodarowania wodami. Życzyłbym sobie, by wszystkie spółki wodne na naszym terenie działały tak, jak pilchowicka. (RG)



Od lewej: Waldemar Dombek, Mariusz Dyka, Karina Szołtyśik i Henryk Szymura.

## Bezpieczne gospodarstwo

Ogłoszony został XI Ogólnokrajowy Konkurs dla Rolników „Bezpieczne gospodarstwo rolne”, odbywający się pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.

Udział w konkursie mogą brać osoby pełnoletnie prowadzące produkcyjną działalność rolniczą. Chętni winni wypełnić formularz zgłoszeniowy i przekazać go do 8 marca do najbliższej placówki terenowej lub OR KRUS w Częstochowie. Tam również otrzymać można szczegółowe informacje o warunkach udziału w konkursie. Znajdują się one też na stronie internetowej [www.krus.gov.pl](http://www.krus.gov.pl).

W zgłoszonych do konkursu gospodarstwach oceniane będą elementy wpływające na bezpieczeństwo pracy, takie jak m.in.: ład i porządek w obrę-

bie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy, stan budynków inwentarskich i gospodarczych, wyposażenie maszyn i urządzeń w osłony ruchomych części, podpory i inne zabezpieczenia, stan pi-larek, warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich oraz stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej. Dla laureatów konkursu przewidziano cenne nagrody i wyróżnienia.

Konkurs organizują Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwowa Inspekcja Pracy oraz inne instytucje i organizacje działające na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie. Jego celem jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych.

(RG)

## WYGRAŁ Z NAMI

Dziękujemy za odpowiedzi, nadesłane na styczniową edycję konkursu WYGRAJ Z NAMI, który organizujemy wspólnie z Placówką Terenową KRUS w Gliwicach. Spośród autorów prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy

Franciszka Tomanka z Poniszowic. Panna Franciszka prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 32 332 66 65 w celu ustalenia terminu odebrania nagrody. Następna edycja naszego konkursu – już w marcowym wydaniu WPG.

(RG)

## Sto dni do matury



Maturzyści w tradycyjnym polonezie.

116 tegorocznych maturzystów I Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie bawiło się 19 stycznia w restauracji Biały Domek w Czerwionce-Leszczynach na tradycyjnej studniówce. W polonezie z tegorocznymi abiturien-

tami tańczyli dyrektor szkoły Dorota Gumienny, starosta gliwicki Michał Nieszporek, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Szymon Kościarz i prezydent Knurowa Adam Rams. Szalona zabawa licealistów trwała do białego rana. (DG)

## Szaleństwo w Wilczy

Gdzie w naszym powiecie można spotkać Hawajkę tańczącą z muszkieterką albo barwnego królika śpiewającego w duecie z choinką? Na babskim combrze w Wilczy!

Ci, którzy zimą narzekają na otaczającą szarość i dotkliwy mróz, koniecznie powinni byli 29 stycznia zajrzeć do tu-tejszej świetlicy. Takiej fantazji, barw i gorącej atmosfery nie powstydziliby się żadna brazylijska karnawałowa fiesta! A wszystko to za sprawą członkiń Koła Gospodyń Wiejskich, które combrówą zabawę zorganizowały już po raz 20. Na sali bawiło się blisko 80 pań, a właściwie – na tę jedną noc w roku – czarownic, klaunów, diabolic i anielic... I to jak się bawiło! Członkowie orkiestry – jedyni mężczyźni na sa-

oczyma, wyłowić bez użycia rąk czekoladkę z talerza pełnego mąki czy podzielić jabłko tak, by starczyło dla każdej uczestniczki.

– Nasz comber dorobił się już grona wiernych fanek – mówią organizatorki. – Są tu panie, które bawią się z nami od lat. I to nie tylko mieszkanki Wilczy, ale i Pilchowic, Knurowa oraz innych pobliskich miejscowości.

Co sprawia, że babski comber jest taki wyjątkowy? Może to, że nie liczy się tu idealna figura, droga kreacja, modna fryzura czy perfekcyjny makijaż, ale pomysłowość, dobry humor, dystans do samej siebie i chęć wspólnej zabawy. Na tę jedną noc w roku przestaje być ważne, ile która z uczestniczek zabawy ma lat, skąd tu przyjechała i co robi na co dzień. Tu po prostu każda



Pomysłowe i wielobarwne przebranie to na babskim combrze warunek dobrej zabawy.

li – ciężko tej nocy pracowali na swój chleb, bo „baby” skrupulatnie pilnowały, żeby muzyka nie milkła na zbyt długo i jak tylko słyszały pierwsze jej dźwięki, ochoczo ruszały w tany. Nie zabrakło też dowcipnej konferansjerki i oryginalnych konkursów brawurowo prowadzonych przez Marię Gamoń – trzeba było np. pisać z zawiązanymi

może by sobą. Bawią się więc razem babcie i wnuczki, mężatki i „singielki”. Bawią się, by odreagować codzienne stresy i naładować wewnętrzne akumulatory, by uszczknąć odrobinę tej „combrowej” radości, która musi wystarczyć na cały rok. Do następnego babskiego combra!

(EP)

Wzorem założyciela skautingu, Roberta Baden-Powella

## Zuchy, harcerze i wędrownicy...

... w Toszku spotykają się na zbiórkach, wyjeżdżają na obozy, uprawiają survival, zdobywają nowe sprawności, ale i włączają się w organizację gminnych wydarzeń, służą pomocą w różnych akcjach, pokazując tym samym, że harcerstwo w ich gminie ma się dobrze.

W tym gronie wyróżnia się kilka grup: najmłodszy członkowie Związku Harcerstwa Polskiego, czyli dzieci w wieku od 6 do 10 lat, nazywani są zuchami, harcerze mają od 10 do 13 lat, młodzież w przedziale wiekowym 13-16 to harcerze starsi, a w najstarszej grupie (od 16 do 25 lat) znajdują się wędrownicy.

dzień mają wiele możliwości rozrywki i dodatkowych zajęć – harcerstwo nie jest już tak atrakcyjne jak było na przestrzeni jego ponad 100-letniej historii. A jednak wciąż przyciąga młodych ludzi. O tym, co w nim jest interesującego, opowiada Monika Mrzygłód:

– Przede wszystkim to, że uczymy przez zabawę, umożliwiamy poznanie tego, czego nie dowiemy się w szkole czy siedząc w domu przed komputerem. Prowadzimy zajęcia z bardzo szerokiego zakresu, m.in. pierwsza pomoc (mamy trzech wykwalifikowanych ratowników medycznych), survival, terenoznawstwo, gry zręcznościowe i umy-

Zbiórki prowadzone są przez wykwalifikowanych instruktorów i odbywają się w harcówce w Toszku, która mieści się przy ul. Gliwickiej 24. Dzięki pomocy wielu ludzi dobrej woli, a także środków, które zostały pozyskane przez „Spichlerz Górnośląski” z małych projektów, w ubiegłym roku udało się ją wyremontować. Niestety wciąż brakuje pełnego wyposażenia. Istotnym problemem jest także utrzymanie harcówki. Szczep, jako organizacja pożytku publicznego, nie czerpie zysków ze swojej działalności, musi jednak opłacać prąd, wodę czy zakup opału do swojej siedziby. Każdy, kto zechciałby wes-



Harcerze i harcerze starsi, czyli uczniowie szkoły podstawowej (klasy IV-VI) i gimnazjum. Zdjęcie zostało zrobione w toszeckiej harcówce, a harcerze mają na sobie koszulki Szczepu.

Drużyny z tych różnych przedziałów wiekowych na przestrzeni ostatniej, blisko 13-letniej historii tego ruchu w Toszku, były i są obecne. Początki najnowszej epoki harcerstwa w tej gminie to rok 2000, kiedy to powstała 10 Toszecka Drużyna Harcerska „Krzemień” im. Stanisława Broniewskiego ORSZY. Złożona była z uczniów szkoły podstawowej (klas IV-VI) i gimnazjum w Toszku. W 2005 r. powstała 101 Toszecka Gromada Zuchowa „Magiczne krzemyczki”. Trzy lata później zawiązała się 111 Toszecka Drużyna Wędrownicza im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, do której należą uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Te trzy drużyny połączyły się w 2010 r. tworząc Szczep IGNIS.

Jak wyjaśnia drużna przewodnik Monika Mrzygłód – komendantka Szczepu, wszystkie drużyny wchodzące w jego skład mają nazwy związane w pewien sposób z ogniem, stąd nazwa IGNIS (z łac. ogień), która dodatkowo scala harcerzy.

Obecnie Szczep liczy ok. 50 członków, ale wciąż powstają nowe grupy. W ubiegłym roku „Krzemień” podzielił się na dwie drużyny – 10 TDH „Krzemień”, w którym pozostają uczniowie klas IV-VI SP oraz nowo powstała, która będzie skupiać gimnazjalistów. Wydawać mogłoby się, że współcześnie – kiedy dzieci i mło-

dy, łączność, przyrodoznawstwo i wiele, wiele innych. Harcerstwo to nie tylko poznawanie nowych rzeczy, ale również miejsce zawiązywania się prawdziwych przyjaźni na długie lata oraz możliwość przeżycia niezapomnianych przygód.

Zuchy i harcerze z Toszka spotykają się na zbiórkach raz w tygodniu, zaś wędrownicy wtedy, kiedy pozwala im na to czas oraz gdy są do wykonania konkretne zadania. Podstawą każdej zbiórki jest gra – w szerokim znaczeniu tego słowa – która uczy harcerzy współpracy i zasad fair-play. Najmłodszy poprzez grę, zabawę uczą się, harcerze poszukują dla siebie zadań do wykonania, zaś wędrownicy zajmują się wyczynami, czyli stawiają sobie cele, podejmują działania na granicy swoich możliwości, ucząc się w ten sposób przełamywać słabości oraz... służą. Służba wędrownicza to pomaganie innym, np. poprzez organizowanie zajęć dla najmłodszych, pomoc w przeprowadzaniu gminnych imprez, pomoc starszym itp. Jak podkreśla komendantka szczepu, wszystkie spotkania odbywają się w duchu misji ZHP, którą jest wychowanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań.

przeć toszeckich harcerzy, może się z nimi kontaktować za pomocą adresu e-mail: ignis.toszek@gmail.com.

A warto, bo harcerze robią dużo dobrego dla lokalnej społeczności i promocji gminy. Kilkakrotnie wygrywali ogólnopolski rajd Szarych Szeregów, zorganizowali festyn rodzinny w Toszku pn. „Szara Lilijka”, obóz polsko-niemiecki, w którym wzięli udział wspólnie z zaprzyjaźnionymi harcerzami z Niemiec, organizują sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Toszku, biwaki, letnie obozy harcerskie i kolonie zuchowe, współorganizują różne imprezy na terenie gminy (np. Toszecki Jarmark Adwentowy czy słynną Integre, czyli Integracyjną Spartakiadę im. dr. L. Gutmanna), uczestniczą w defiladach i świętach państwowych, doszkalają się np. poprzez kursy na ratownika medycznego.

Harcerze mają także bogate plany na przyszłość, a wśród nich m.in. założenie nowej drużyny, zorganizowanie kolejnego obozu polsko-niemieckiego i rewizyty w Niemczech oraz doposażenie harcówki.

Szczep IGNIS otwarty jest także na nowych harcerzy, nie tylko z gminy Toszek. A zatem każdy, kto chciałby przeżyć przygodę z harcerstwem, znajdzie tu dla siebie miejsce.

SONIA GUZIK

Napisał muzykę do blisko tysiąca piosenek, w tym kilku o powieście gliwickim

# NIESAMOWITY GRZEGORZ

Grzegorz Brożek pochodzi z Jaworzna-Szczakowej. Całe dorosłe życie związał jednak z Ziemią Gliwicką. Mieszka w Gliwicach, a swą sympatię dla naszego powiatu okazuje poprzez muzykę, komponując melodie do wielu tekstów, w tym śląskich. Wymyślił też muzykę obrazującą hasło promocyjne naszego powiatu – To jest Gliwicki i co Powieście? Melodia nieoficjalnie krąży wśród sympatyków powiatu gliwickiego, będąc znakomitym dźwiękiem telefonu.

Pan Grzegorz, mimo że zawodowo nie był związany z muzyką, od lat młodzieńczych grał na instrumentach i komponował. Miłość do tego gatunku sztuki rozkwitła podczas nauki gry na akordeonie u znanego akordeonisty Ryszarda Żurkowskiego oraz podczas wizyt u kolegów w katowickich szkołach muzycznych, a zaowocowała grą w szkolnych zespołach muzycznych, katowickich klubach a nawet na wieczorach tanecznych i dansingach Funduszu Wczasów Pracowniczych (!), gdzie przygrywał z kolegami. Później kompanii wyjechali na tournée za granicę, a pan Grzegorz założył w Gliwicach rodzinę i wspólnie z ówczesnym organistą rozśpiewywał kościół pw. św. Bartłomieja. Był to przełom lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Miło wspomina jeden, szczególnie konkurs piosenki lat sześćdziesiątych pt. „Mikrofon dla wszystkich”. Pierwsze miejsce zajęła w nim wówczas Ewa Demarczyk, a nasz bohater znalazł się kilka lokat dalej...

W swoim dorobku ten artysta - amator ma muzykę kabaretową, ballady, liczne piosenki dla dzieci i młodzieży, muzykę religijną, pastorałki i wiele piosenek o św. Mikołaju, trochę swinga, blusa i country. W jego domowych archiwach spoczywa list gratulacyjny „za szczerą i autentyczną wypowiedź muzycznych” podpisany przez red. Korneliusza Pacudę. Jest autorem muzyki do tekstów śląskich wierszy, piosenek m.in. autorstwa rudzianina Bronisława Wątroby (znanego Czytelnikom WPG z publikowanych na naszych łamach śląskich fraszek). Współdziała również ze Stefanią Grzegorzycą, „Ślązaczka Roku 1995”, knurowianką, założycielką zespołu „Wrazidłoki”. Pisał również muzykę do wierszy

i poematów najwybitniejszych polskich poetów.

W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku współpracowałem z redakcją „Małego Gościa Niedzielnego”, gdzie publikowałem swoje utwory – wspomina. – Współtworzyłem również programy z Radiem Katowice, komponując do audycji dla dzieci „Zielone nutki” niezującego już redaktora Bogumiła Pasternaka. W tym samym okresie należałem do katowickiego koła Muzyki Ludowej Country, brałem udział w Warsztatach Muzycznych w Bukowni, w Rogoźniku oraz w Wiśle. W 1993 roku byłem członkiem jury (z ramienia Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność”) Ogólno-

torstwa Grzegorza Brożka. Autor uwielbia wymyślać wpadające w ucho rymy: „Chcesz od żony być z daleka, zapisz się do PTTK-a” albo „Jam człowiek wolny, jak konik polny” – jak sam siebie w piosence reklamuje. Do dziś muzyk jest czasem obecny w lokalnych rozgłośniach Polskiego Radia, wciąż tworzy, nie dając o sobie zapomnieć.

– Pomysłów muzycznych mam bardzo dużo. Inspiracją często bywa dla mnie przeczytany tekst, zasłyszany cytat, scenka z autobusu czy zdarzenie podpatrzone na ulicy. Wówczas siadam i w swoim domowym „studiu” przetwarzam słowa i obrazy na dźwięki. Gram na gitarze, harmonijce ustnej i akordeonie. Czasami śpiewają ze mną moje wnuki: Karolina, Ola, Łukasz, Asia i Agata, ale obecnie już coraz rzadziej – dodaje.

Jest aktywny, chociaż już nie bierze udziału w muzycznych przeglądach, konkursach i festiwalach. Swoje utwory wysyła w różne strony świata i dostaje wspaniałe podziękowania i dowody uznania, m.in. z Watykanu, instytucji kościelnych i świeckich.

– Dość wspomnieć czas, gdy świat obiegła wieść o planowanej beatyfikacji błogosławionego Jana Pawła II. 1 maja 2011 roku byłem w gliwickiej Katedrze, kiedy ks. biskup Gerard Kusz potwierdził tę wiadomość. Wracając do domu, miałem już gotową muzykę obrazującą to wydarzenie. Później ks. dr Franciszek Koenig z gliwickiej Kurii Biskupiej namówił mnie do napisania muzyki do cytatów Jana Pawła II. Tak powstał cykl około 30 utworów, będący znakomitym materiałem wychowawczym dla dzieci i młodzieży – wspomina.

Oprócz sukcesów muzycznych ma na swoim koncie również ok. sto projektów wynalazczych i wzorów użytkowych i kilka patentów, jeszcze z czasów, gdy pracował w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Urzędzeń Mechanicznych w Gliwicach. Jest wśród nich kilka prawdziwych perełek, jak np. pochłaniacz iskier, urządzenie do ustawiania beczek w pozycji pionowej czy przyrząd do zabezpieczenia biurowych maszyn przed użyciem i dziecięcy wózek na płozach – idealny na śnieżną zimę. Grzegorz Brożek przez kilka lat był też nauczycielem zawodu i rysunku technicznego oraz technologii obróbki skrawaniem w Przykładowej Szkole KUM Bumar-Labędy.

Prawdziwy człowiek renesansu – z pewnością jeszcze o nim nieraz usłyszymy.

MAGDALENA FISZER-RĘBISZ



Grzegorz Brożek w karykaturze Marka Judyckiego.

polskiego Festiwalu Piosenki Religijnej „Cantate Deo” w Gliwicach.

Sukcesów muzycznych ma na swoim koncie sporo. Kilka nagranych płyt, niezwykle audycje dla dzieci „Radiowniczek” red. Marzeny Mielcarek w Radiu Opole, współpracę z Radiem Archidiecezji Katowickiej czy Radiem „Góra św. Anny” oraz stacjami radiowymi TOP i PLUS w Gliwicach. W latach 90., kiedy Radio Lublin zapoczątkowało akcję „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”, Grzegorz Brożek napisał przejmującą piosenkę o smutku biednych i chorych dzieci pt. „Betlejem w sercach”. O mały włos, a stałaby się ona hymnem tej akcji. Warto wspomnieć o piosence pt. „Testament”, która niestety nie znalazła się na ścieżce dźwiękowej filmu „Śmierć jak kromka chleba”, choć było do tego blisko. Kolejna piosenka, znana w czasach stanu wojennego, pt. „Ani IXI ani OMO nie wypierze tak jak ZOMO!”, też jest au-

## Paszport Polityki dla Szczepana Twardocha

Szczepan Twardoch, urodzony w 1979 r. mieszkaniec Pilchowic, w listopadzie 2012 r. nakładem Wydawnictwa Literackiego wydał kolejną swoją powieść pt. „Morfina”. A już na początku 2013 r. właśnie za tę książkę został laureatem Paszportu Polityki za rok 2012 w kategorii literatura.

Nagroda Polityki przyznana została Twardochowi za odważne i szalone studium o męskiej słabości i płynnej tożsamości narodowej, osadzone w realiach pierwszego miesiąca niemieckiej okupacji w 1939 r.

Znakomity pisarz rodem z powiatu gliwickiego studiował socjologię i filozofię na Międzywydziałowych Indywidualnych Studiach Humanistycznych na Uniwersytecie Śląskim. Debiutował w 2005 r. zbiorem opowiadań „Obłęd rotmistrza von Egern”. Opublikował pięć powieści, w tym „Wieczny Grunwald”, uhonorowany wyróżnieniem Nagrody Literackiej im. Józefa Mackiewicza i nominacją do Gwarancji Kultury oraz kilka zbiorów opowiadań, m.in. „Tak jest dobrze”, nominowanymi do Nagrody Literackiej Gdynia.

„Morfina” to opowieść o burzliwych losach wojennych Konstantego Willemanna, syna niemieckiego oficera

i arystokraty oraz spolszczonej Ślązaczki.

„Młody autor odcina się od polskości, deklaruje narodowość śląską, ale jednocześnie śmiało mówi o swo-



Foto: www.cziennik.twardoch.pl, M. Knyak

jej lojalności wobec państwa polskiego, które uważa za swoje. Podobne dylematy znalazły miejsce w >Morfina<, a podtytuł >Warszawa 1939: narkotyki, kobiety i zdrada< mówi wiele o wciągającej opowieści rozgrywającej się w okupowanej przez Niemców stolicy” – pisano o powieści Twardocha w jednej z recenzji. Inna określiła pisarza jako „młody symbol rodzącej się śląskiej tożsamości”. Polecamy!

(MFR)

## PBP w miesięczniku Śląsk

**Powiatowa Biblioteka Publiczna w Gliwicach od kilku lat organizuje konferencje poświęcone literaturze śląskiej. Ich poziom i podejmowana tematyka nie umknęły uwadze prasy. W grudniowym wydaniu miesięcznika „Śląsk” ukazał się wysoko je oceniający artykuł Grażyny Barbary Szewczyk pt. „Rozmowy o literaturze śląskiej”.**

PBP w Gliwicach organizując doroczne spotkania badaczy, bibliotekarzy i regionalistów włącza się w dyskusję o historii i współczesnej pozycji śląskiej literatury oraz wspiera edukację regionalną. Do tej pory – poczynając od 2009 r. – odbyły się cztery takie konferencje: pierwsza w Toszku pn. „Śląski kapitał kulturowy a edukacja i tożsamość regionalna młodzieży szkolnej”, następnie w Chudowie pn. „O Śląsku i po Śląsku” i w Pławniowicach – „Śląsko-kaszubskie klimaty regionalnej literatury i kultury” i ostatnia w Pyskowicach pn. „Drogi i bezdroża śląskiej literatury”.

Jak podkreśliła w swym artykule autorka: „(...) pyskowińska konferencja będąca w założeniu próbą bilansu tematów i form artystycznych literatury powstającej w kilku językach, na nierozpoznanym wciąż obszarze polsko-niemiecko-morawskiego pogranicza, uświadomiła ogrom stojących przed badaczami i regionalistami zadań. Potwierdziła także znaczenie kontynuowania rozmów o >literaturze śląskiej< z udziałem bibliotekarzy i nauczycieli, znakomitych ambasadorów śląskiej książki wśród czytelników”.

Z niecierpliwością czekamy zatem na kolejne sympozja. Póki co zaś PBP w Gliwicach zaprasza na I Giełdę współpracy bibliotek publicznych i szkolnych, która odbędzie się 15 marca w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Bliższe informacje na stronie: [www.starostwo.gliwice.pl/biblioteka](http://www.starostwo.gliwice.pl/biblioteka).

(SoG)

## Wyjątkowe fotografie

7 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach z wizytą przebywał Józef Szarawara – Honorowy Profesor Politechniki Śląskiej.

Prof. Szarawara spotkał się ze starostą Michałem Nieszporkiem, wicestarostą Waldemarem Dombkiem i radnym Powiatu Gliwickiego Mariuszem Poloczkiem. Celem wizyty było przekazanie pamiątkowych fotografii ze zbiorów profesora. Zdjęcia zostały zrobione w 1935 r. w Raclawicach i przedstawiają m.in. Wincentego Witosa na wiecu Polskiego Stronnictwa Ludowego pod Kopcem Kościuszki.

– Jestem bardzo zaszczycony i wdzięczny profesorowi Szarawarze za te zdjęcia, bardzo cenne dla historii ludowego ruchu. Będą one wisiały w moim gabinecie w odpowiednim miejscu – podkreśla wicestarosta.

Prof. Józef Szarawara (ur. 26 lutego 1924 r. w Janowickach k. Racla-



Prof. Józef Szarawara.

wic) pochodzi z rodziny chłopskiej, w której dbano o pielęgnowanie tradycji ludowych. W młodości brał udział w akcjach Tajnego Związku Młodzieży Wiejskiej „Młody Las”, zaś

jako student należał do Akademickiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Z wykształcenia jest inżynierem-chemikiem, nauczycielem akademickim i naukowcem działającym w wielu obszarach technologii i inżynierii chemicznej, kinetyki i inżynierii reakcji chemicznych. W 1987 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. W 1994 r. przeszedł na emeryturę, mimo to nadal jest aktywny zawodowo – prowadzi zajęcia dydaktyczne, uczestniczy w programach badawczych, w pracach różnych rad naukowych. Jest autorem lub

współautorem 9 książek, ponad 100 publikacji na gruncie krajowym i zagranicznym. Za swoją pracę i osiągnięcia otrzymał wiele odznaczeń, m.in. Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż Batalionów Chłopskich, Honorową Odznakę Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego. W 2004 r. Senat Politechniki Śląskiej nadał mu tytuł Honorowego Profesora Politechniki Śląskiej.

(SoG)



Reprodukcja podarowanej fotografii.

## NASZA WYSTAWA W WIELOWSI

**Wystawa fotograficzna przygotowana przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach pt. „Od wieńca adwentowego do dożynkowego, czyli tradycje, zwyczaje i obrzędy powiatu gliwickiego” po raz kolejny zmieniła lokalizację. Do 28 lutego można ją oglądać w Gminnym Ośrodku Kultury w Wielowisi przy ul. Głównej 47.**

Na wystawie są zaprezentowane takie obrzędy jak: barbórka i karczma piwna, betlyjki, sypanie owsa, wodzenie niedźwiedzia, babski comber, topienie marzanny, wierzbowe krzyżyki, staniczkie fakle, kroszonki, szukanie zajączka, procesja konna, noc świętojańska, dożynki, polterabend i roczek.

W ramach projektu unijnego, z jakiego powstała wystawa, zostały również przygotowane film obrzędowy pod takim samym tytułem „Od wieńca adwentowego do dożynkowego” o tradycjach, obrzędach i obyczajach powiatu gliwickiego oraz dwa albumy: „O diable złośliwym i utopku życzliwym, czyli legendy i wierzenia powiatu gliwickiego” i „Od wieńca adwentowego do dożynkowego, czyli tradycje, zwyczaje i obrzędy powiatu gliwickiego”. Pierwsze wydawnictwo prezentuje legendy, podania i wierzenia ludowe związane z terenem powiatu gliwickiego i zawiera teksty zapisane literacką polszczyzną oraz gwarą śląską wraz z tłumaczeniem skrótów podań na j. niemiecki

i j. angielski. Drugi album zawiera szczegółowe opisy tradycji, obrzędów i obyczajów w powiecie gliwickim, podzielone na dwie części – rok obrzędowy i rok z życia ludzkiego wraz ze skrótami tłumaczeń na j. niemiecki i j. angielski.

### ▼ NA TYM NIE KONIEC ▼

**Po Wielowisi ekspozycja zawita do Urzędu Gminy Pilchowice (28.02.-28.03.), Centrum Kultury Zamek w Toszku (12.04.-03.06.) i Gminnego Centrum Kultury w Rudzińcu z siedzibą w Poniszowicach (3.06.-5.07.)**

– Serdecznie zapraszamy do zwiedzania naszej wystawy. Jestem przekonana, że zainteresuje ona wszystkich, którym bliska jest kultura ludowa naszego regionu. Pracując nad projektem sami dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy, pozyskaliśmy interesujące informacje na temat wciąż żywej obrzędowości. Wiele tradycji przetrwało

w niezmienionej formie, inne zostały dostosowane i zmodyfikowane do potrzeb współczesności. Co wyróżnia je spośród innych równie pięknych polskich tradycji? To, że są nasze, niezwykle radosne, barwne, wypracowane przez lokalną społeczność, która z niezwykłym zaangażowaniem i pasją włącza się w organizację dorocznych dożynek, bawi się podczas lokalnych zabaw związanych z karnawałem, kulturuje tradycje świąteczne, czy rodzinne, związane z cyklem życia człowieka. Polecamy naszą wystawę, jak również zachęcamy do obejrzenia filmu i przeczytania dwóch albumów – mówi Magdalena Budny, sekretarz powiatu gliwickiego.

O kolejnych miejscach i terminach prezentowania wystawy będziemy informować na bieżąco na stronie internetowej: [www.powiatgliwicki.pl](http://www.powiatgliwicki.pl) w zakładce Podania i zwyczaje powiatu. Tam też można znaleźć m.in. film, który powstał w ramach projektu. (MFR)



Wystawa miała wernisaż w marcu ub. roku i wciąż cieszy się niestąbnym zainteresowaniem.

## Szpital w Knurowie: Z myślą o pacjentach

### Bezpłatne badania prenatalne

Szpital w Knurowie Sp. z o.o. przypomina o możliwości przeprowadzenia bezpłatnego badania prenatalnego w ramach programu profilaktycznego. Podczas badania wykonujemy USG

genetyczne (USG 3D) przeprowadzane przez doświadczonych specjalistów posiadających certyfikaty wydane przez Fundację Medycyny Płodowej z siedzibą w Londynie. Badanie USG umożliwi wykluczenie lub potwierdzenie wrodzonych wad płodu. Wyko-

nywane jest również badanie biochemiczne, które pozwala ocenić ryzyko wystąpienia ewentualnych wad rozwojowych płodu. Oprócz powyższych badań przeprowadzana jest amniopunkcja, której wynik pozwala jednoznacznie potwierdzić lub wykluczyć wadę wrodzoną płodu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 32 331 92 85.

### Fundowana endoskopia

Przypominamy również o możliwości wykonania badań panendoskopii i kolonoskopii wykonywanych przez lekarzy specjalistów oraz wykwalifikowane pielęgniarki. W naszym szpitalu zabiegi kolonoskopowe wykonywane są w krótkotrwałym znieczuleniu pod nadzorem doświadczonego zespołu anestezjologicznego. Istnieje również możliwość znieczulenia podczas

panendoskopii, jeśli zachodzi taka konieczność ze względu na wskazania medyczne.

Więcej informacji otrzymacie Państwo w rejestracji pod numerem telefonu 32 331 92 57, centrala nr 32 331 92 02.

### Poradnia urazowo-ortopedyczna

Szpital informuje również o możliwości skorzystania z poradni urazowo-ortopedycznej. Zatrudnieni w niej specjaliści zajmują się diagnostyką oraz leczeniem chorób i urazów narządów ruchu. W przychodni pomoc znajdują więc osoby zmagające się z problemami zdrowotnymi związanymi ze schorzeniami lub uszkodzeniami szkieletu, układu więzadłowo-stawowego oraz układu mięśniowego.

Bliższe informacje w rejestracji pod numerem tel. 32 331 32 66.



## Ferie w bibliotece

**W drugim tygodniu ferii Gminna Biblioteka Publiczna w Rudzińcu zaprasza najmłodszych na zajęcia oparte na motywach utworów Jana Brzechwy.**

– Podczas naszych spotkań w poniedziałki, środy i piątki będziemy nie tylko wspólnie czytać poezję mistrza klasyki literatury dziecięcej, ale i sympatycznie spędzać czas wykonując prace plastyczne i bawiąc się na świeżym powietrzu – zaprasza Sylwia Welik, dyrektor GBP w Rudzińcu. – Dla wszystkich dzieci chcących ten czas spędzić z nami, przewidujemy słodki poczęstunek i upominek na zakończenie „Biblioferii”. Zachęcam do zaglądania na naszą stronę internetową pod adresem [www.bibliotekarudziniec.pl](http://www.bibliotekarudziniec.pl), gdzie znajdziecie Państwo szczegółowy program zajęć, a także fotorelacje z naszej zabawy.

(RG)



Dewizą szpitala jest hasło: *Zaufaj nam, jesteśmy tu, by Ci pomóc.*

[WWW.SZPITALKNUROW.PL](http://WWW.SZPITALKNUROW.PL)



# Angielski bez granic

Chinka i Hindus to kolejni lektorzy języka angielskiego, z którymi mieli zajęcia uczniowie Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. Poprzednio byli tu już Tsitsi Abzchandadze z Gruzji oraz Egipcjaninem Mohammedem Mashhoorem.

Studiująca w Australii Chinka Weitong „Claire” Zhao oraz Hindus Shravan Chilagani – lektorzy języka angielskiego i propagatorzy unikalnych kultur swoich krajów, gościli w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie od 14 do 20 stycznia. Weitong i Shravan prowadzili lekcje języka angielskiego w I Liceum Ogólnokształcącym i Technikum nr 1, wchodzącymi w skład tego zespołu szkół. W czasie pobytu na naszym terenie mieli też okazję poznać życie w Polsce – odwiedzili sztolnię KWK „Knurow-Szczygłowice” oraz placówkę OK Banku Spółdzielczego w Knurowie. Zwiedzili również miasto i okolice, a także nawiązali wiele cennych przyjaźni.

Była to już druga wizyta obcojęzycznych nauczycieli w „Paderewskim”, realizowana w ramach współpracy szkoły z AIESEC Polska Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowiciach.

Poprzednia miała miejsce jesienią ubiegłego roku, kiedy uczniowie doskonalili swoje umiejętności językowe konwersując z Tsitsi Abzchandadze z Gruzji oraz Egipcjaninem Mohammedem Mashhoorem. Wówczas szkoła

Koordynatorem tych działań, służących nie tylko lepszemu poznaniu języka angielskiego, ale też przybliżeniu uczniom innych kręgów kulturowych, jest dr Karolina Horak, nauczyciel i wychowawca klas dwujęzycznych



Od lewej: Weitong „Claire” Zhao, Karolina Horak i Shravan Chilagani pokazali, że angielski naprawdę likwiduje granice.

otrzymała wyróżnienie za organizację pobytu obcokrajowców i gościnność domów rodzinnych uczniów i nauczycieli, gdzie mieszkali lektorzy.

w I Liceum Ogólnokształcącym w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

(DG)

## Dobra pozycja „Paderewskiego”

Technikum nr 1 w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego po raz pierwszy awansowało do Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych ogłaszanego corocznie przez miesięcznik „Perspektywy” i dziennik „Rzeczpospolita”. Na dobrej, stabilnej pozycji lokowane jest od lat w woj. śląskim I Liceum Ogólnokształcące, wchodzące w skład „Paderewskiego”.

W XV edycji prestiżowego rankingu Technikum nr 1 zostało sklasyfikowane na 152 miejscu wśród 250 najlepszych tego typu szkół w Polsce. Jednocześnie wśród techników woj. śląskiego szkoła zajmuje wysokie 19 miejsce i jest to znaczący awans w stosunku do ubiegłego roku, gdy zajmowała 55 pozycję. Technikum nr 1 kształci młodzież w zawodach: technik informa-

tyk, technik ekonomista, technik spedytor oraz technik obsługi turystycznej.

– W ten sposób doceniono naszą bardzo wysoką zdawalność egzaminów zewnętrznych: maturalnego i zawodowego – mówi dyrektor „Paderewskiego” Dorota Gumienny. – Mamy świetną kadre i wspaniałą młodzież. Nasi uczniowie z sukcesami startują w olimpiadach, działają społecznie, uczestniczą w programach unijnych, realizują przeróżne inicjatywy. Technikum jest swoistą multiszkolą: przygotowuje równocześnie do studiów, jak i do podjęcia pracy w wybranym zawodzie.

Warto dodać, że w Gliwicach tylko dwa technika zostały wyżej zakwalifikowane niż Technikum nr 1

w Knurowie. Natomiast I LO wchodzące w skład Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie plasuje się na 97 pozycji w rankingu szkół ogólnokształcących woj. śląskiego.

– Na ten sukces naszych szkół wpływ ma dbałość Powiatu Gliwickiego o placówki oświatowe – wyjaśnia Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego. – Od lat modernizujemy szkoły, zapewniając m.in. dobre wyposażenie pracowni, z których korzystają uczniowie. Młodzież ma również liczne zajęcia uzupełniające, dofinansowane z projektów unijnych, prowadzonych przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

(RG)

## Jak zapobiegać pożarom?

23 stycznia w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach odbyło się wręczenie nagród laureatom Powiatowego Konkursu Plastycznego „Zapobiegajmy pożarom”.

W kategorii przedszkolaków pierwsze miejsce zajęła Alicja Klencz (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Rudzińcu), drugie – Agnieszka Brzenczek (Gminne Przedszkole w Sierakowicach), trzecie – Aleksandra Klimek (Przedszkole nr 5 w Pyskowicach). W kategorii szkół podstawowych klas I-III najlepsza okazała się Corinna Zajonz (Szkoła Podstawowa w Świbiu), drugie miejsce zdobyła Ewa Gabrysiak (Szkoła Podstawowa im. Gen. J. Bema w Bojszowie), trzecie –



Grono zwycięzców z organizatorami konkursu.

## Sławni z dysleksją

Hans Christian Andersen, Albert Einstein, Leonardo da Vinci, Pablo Picasso, Jacek Kuroń – wszyscy ci sławni ludzie byli dyslektykami. Są nimi również znany dziennikarz Jacek Żakowski i popularny aktor Orlando Bloom, co nie przeszkadzało im rozwinąć swych talentów. Przypomniał o tym konkurs, który 30 stycznia podsumowany został w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej (PPP) w Knurowie.

Konkurs miał charakter plastyczno-literacki i nosił tytuł „Portrety sławnych osób z dysleksją”. Uczestniczyli w nim starsi uczniowie knurowskich szkół podstawowych

i gimnazjów. Zorganizowany został w październiku ub. r. w ramach Europejskiego Tygodnia Świadomości Dysleksji, a podsumowano go na spotkaniu w knurowskiej PPP w minioną środę. Jego celem było rozpowszechnienie w środowisku szkolnym wiedzy na temat problemu specyficznych trudności

niez na skalę światową.

Uczestnicy konkursu wykonali szereg interesujących prac plastycznych, przedstawiających sławnych dyslektyków, a także poświęcili im ciekawe utwory literackie. W kategorii praca plastyczna I miejsce zajął Norbert Kaczor z MSP nr 6 w Knurowie, autor portretu H. Ch. Andersena. W kategorii praca literacka najlepsze okazały się

**WARTO WIEDZIEĆ**  
 Blisze informacje na temat tego, jak rozpoznać dysleksję, jakie są jej przyczyny, rodzaje i objawy oraz jak pomóc dziecku dyslektycznemu, znaleźć można na stronie internetowej PPP w Knurowie pod adresem [www.pppknurow.dr.pl/dysleksja.php](http://www.pppknurow.dr.pl/dysleksja.php).

Sandra Bojczuk i Dominika Linart z MG nr 3 w Knurowie, które wspólnie napisały wiersz mówiący o ludzkich talentach, ułomnościach i walce z przeciwnościami losu. Jury przyzna-

ło również wyróżnienia, które odebrały Aleksandra Sobota i Martyna Rzepa. Nagrody oraz dyplomy wręczyły uczestnikom konkursu Jolanta Olejnik – dyrektor PPP w Knurowie i Jolanta Leśniowska – dyrektor Miejskiego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Knurowie.



Norbert Kaczor odebrał nagrodę za najlepszą pracę plastyczną.

w nauce. Tak też rozpoczęło się spotkanie podsumowujące konkurs – od prelekcji na temat dysleksji, przygotowanej przez Halinę Tabor i Urszulę Kurcusz z PPP w Knurowie. Przypomniano w niej m.in. znane osoby, które – mimo iż dotknęła je dysleksja – wykazały się wieloma osiągnięciami, rów-

Konkurs zorganizowany został przez PPP w Knurowie przy współpracy z Miejskim Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej w Knurowie, które wraz z Wydawnictwem Pedagogicznym Operon było również sponsorem nagród.

(RG)

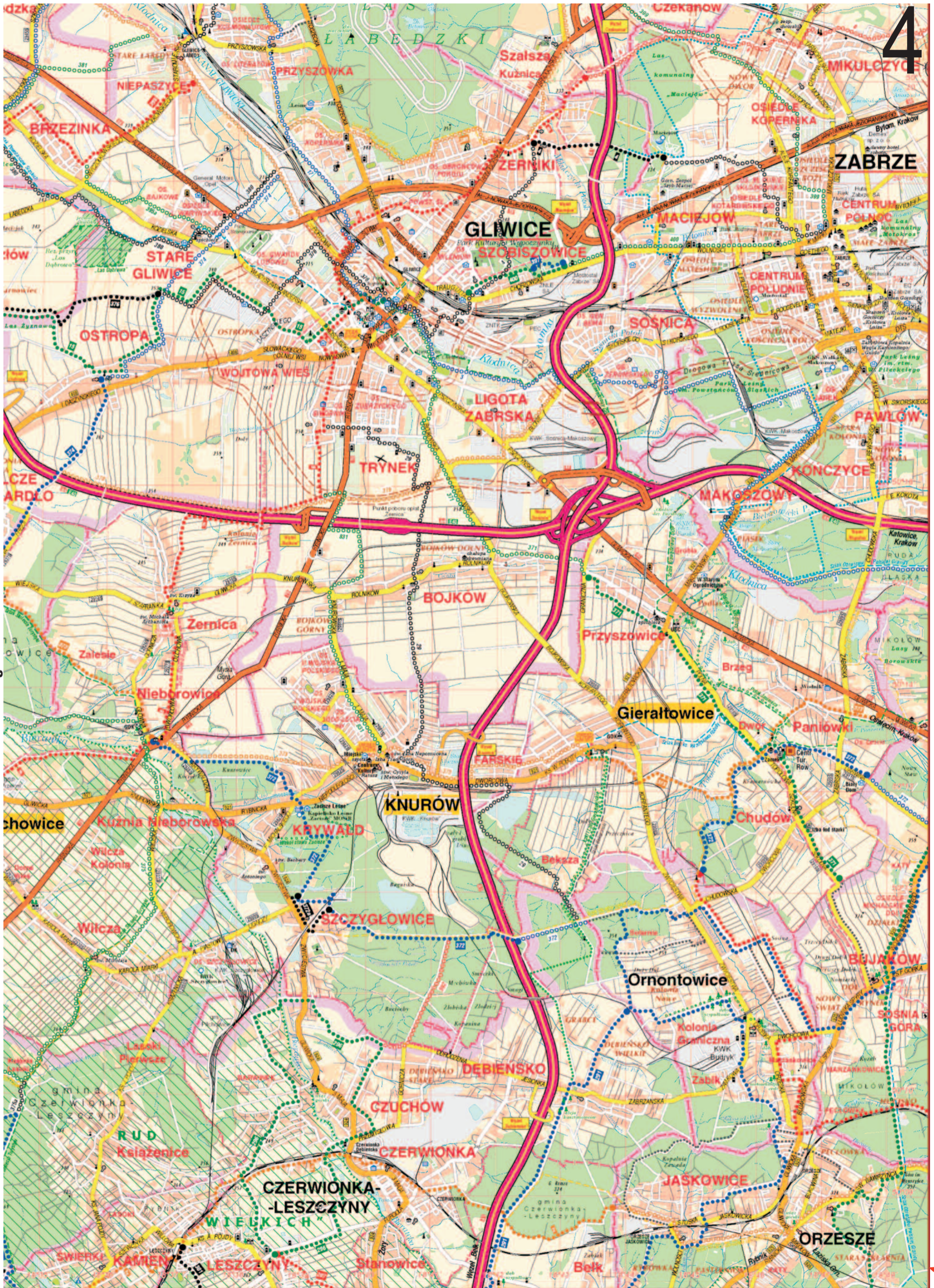
Martyna Marszałkowska (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wilczy). W kategorii szkół podstawowych klas IV-VI pierwsze miejsce przyznano Karolinie Michalec (Szkoła Podstawowa w Poniszowicach), drugie miejsce zdobył Daniel Nisler (Szkoła Podstawowa w Świbiu), trzecie – Łukasz Urbanek (Szkoła Podstawowa im. Gen. J. Bema w Bojszowie). W kategorii szkół gimnazjalnych najlepsze miejsca zdobyli: pierwsze – Claudia Polaczek (Gimnazjum im. Unii Europejskiej w Sośnicowicach), drugie – Natalia Bałdys (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Gieraltowicach), trzecie – Justyna Musioł (Zespół Szkół w Pilchowicach). Przyznano także dwa wyróżnienia, które otrzymali: Anna Dach (Miejska Szkoła Podstawowa nr 6 im. Królowej Jadwigi w Knuro-

wie) i Patryk Gołombek (Szkoła Podstawowa w Świbiu).

Nagrody (m. in. książki, klocki Lego, gry planszowe) ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach wręczyli dzieciom, młodzieży i ich opiekunom Tadeusz Mamok – przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego, a zarazem członek Głównego Sądu Honorowego Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Warszawie, Sławomir Adamczyk – członek Zarządu Powiatu Gliwickiego oraz Andrzej Frejno – prezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gliwicach i radny Powiatu Gliwickiego.

Konkurs został zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

(SoG)



Czytelnicy piszą

# Dokąd zmierzasz gliwicki tenisie stołowy?

Odpowiadając polemiką na huraoptymizm Leszka Pięty (chodzi o tekst pt. „Tenis ma się dobrze” z poprzedniego wydania WPG) o rzekomej dobrej kondycji tenisa stołowego w Gliwicach i okolicy, chciałbym wyłtu- maczyć się z przeciwbiegunowego założenia, zapre- zentowanego w artykule „Pingpongowy Szaolin w Rudzińcu”, który ukazał się w numerze z grudnia ub. roku.

Hipoteza, jakoby tenis stołowy w Gliwicach i okolicy kulał, była oparta na innych przesłankach i innej perspektywie po- strzegania problemu. Liczni z pewnością pamiętają czasy, gdy gliwicki tenis stołowy reprezentowany przez AZS Gliwi- ce, był sportową wizytówką miasta. Jestem pewien, że temu stwierdzeniu mógłby zaświadczyć luminarz historii tenisa stołowego w Gliwicach i okolicy – Mieczysław Pięta. Zaś nieodżałowany, wieloletni zawod- nik i trener AZS- u Kornel Kubaczka mawiał: „Byli- śmy najlepsi w Polsce i znani w Europie. Tak było ponad 40 lat w gliwickim teni- sie stołowym”. Potwierdzeniem tego były wielo- krotne drużynowe mistrzostwa Pol- ski, wieloletnia dominacja Czesła- wy Noworyty wśród kobiet i drużynowe sukcesy w superli- dzie europejskiej. Przytoczę również bardzo symboliczne spostrzeżenie Wiesława Pięty: „W rozgrywkach o druży- nowo mistrzostwo Polski, AZS Gliwice występował przez 48 sezonów – najdłużej w historii Polski.”

Co nam dziś pozostało, panie Leszku? II liga kobiet i naj- niższe położenie gliwickiego tenisa stołowego od ponad pół- wiecza. A wypunktowane przez pana współczesne zasługi i wyimaginowany dobrostan w artykule „Tenis ma się do- brze”, to z całym szacunkiem dla mozolnych starań, jakieś dychawiczne usiłowania i sportowa rekreacja podtrzymywa- na amatorskim lepszem.

W męskiej superlidze tenisa stołowego bierze udział m.in. kilka miast: Ostróda, Grodzisk Mazowiecki, Radzyń Podla- ski, Jarosław. Są miasteczka o liczebności od 16 do 40 tys. mieszkańców. W superlidze kobiet podobnie: Nadarzyn, Po- lkowice, Sochaczew, Lidzbark Warmiński – miejscowości li- czące od 10 do 35 tys. mieszkańców. W prawie 200-tysięcz- nych, dobrze prosperujących Gliwicach, obfitujących w po- tencjalnych sponsorów, z powodu braku zainteresowania problemami klubu, zupełnie niedawno przestał istnieć zasu-

żony ŁTS Łabędy Gliwice, a jak szepcze lud pingpongowy na ulicy, z powodu niedoinwestowania, AZS Gliwice chyli się ku upadkowi i jest bliski podobnemu losowi.

W obliczu tej katastrofalnej degradacji, czas zedrzyć ma- skę dobrego samopoczucia, bo obudzimy się wkrótce z rakietką w nocniku i będziemy ślizgać się po kartach chlub- nej historii, żyjąc tylko miłymi wspomnieniami. Nie czeka- jąc na to, w ostatnich miesiącach powstała w Rudzińcu obiecująca alternatywa dla tego impasu, podpowiadająca metody działania i być może z tego wychowu wykluje się nowa generacja superligowych pingpongistów. To akade- mia tenisa stołowego prowadzona przez Grzegorza Iwanika, Darka Steuera i Jarosława Tomickiego – wybitnego za- wodnika wysokich lotów, dwukrotnego indywidualnego wi- cemistrza i dwukrotnego w grze podwójnej mistrza Polski oraz zdobywcy Pucharu Polski, również dwukrotnie. Jed- nak, żeby cały spór zakończyć jakąś puentą, polecam do rozmyślenia powiastkę Anthony de Mello pt. „Orzeł kró- lewski”.

Pewien człowiek znalazł jajko orła. Zabrał je i włożył do gniazda kurzego w zagrodzie. Orzełek wylął się ze stadem kurcząt i wyrósł wraz z nimi.

Orzeł przez całe życie zachowywał się jak kury z podwórka, myśląc, że jest podwórkowym kogutem. Drapał w ziemi szukając glist i robaków. Piał i gdakał. Potrafił nawet trzepotać skrzydłami i fruwać kilka metrów w powietrzu. No bo przecież, czy nie tak właśnie fruwią koguty?

Minęły lata i orzeł się zestarzał. Pewnego dnia zauważył wysoko nad sobą, na czystym niebie wspaniałego ptaka. Płynął elegancko i majestatycznie wśród prądów powietrza, ledwo poruszając potężnymi, złocistymi skrzydłami. Stary orzeł patrzył w górę oszołomiony. – Co to jest? – zapytał kurę stojącą obok. – To jest orzeł, król ptaków – odrzekła kura. – Ale nie myśl o tym. Ty i ja jesteśmy inni niż on. Tak więc orzeł więcej o tym nie myślał. I umarł wierząc, że jest kogutem w zagrodzie.

ANDRZEJ KRYPEL

## ZACHĘCAMY DO DYSKUSJI

**Czy tenis stołowy na naszym te- renie ma się dobrze, czy też jest zgoła inaczej? Kontynuujemy łozącą się pomiędzy dwoma adwersarzami dyskusję na ten temat. A jakie jest Wasze zda- nie? Piszcie na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną: „Wiado- mości Powiatu Gliwickie- go”, 44-100 Gliwice, ul. Zy- gmunta Starego 17. Najciekaw- sze komentarze wydrukujemy.**

Redakcja



## MAPA W CZTERECH CZĘŚCIACH

Na sąsiedniej stronie drukujemy ostat- nią, czwartą część Mapy tras rowero- wych powiatu gliwickiego. Obejmuje południowo-wschodnią część powiatu. Mapa została wydana w ub. r. przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach, a WPG drukowało ją w częściach w swych kolejnych wydaniach. Wystar- czy je wyciąć, skleić i... macie całość!

(RG)

## Wycieczki PTTK

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zapra- sza na ciekawe wycieczki turystyczno- -krajoznawcze.

- ▶ 25 maja – 5 czerwca: „Szlakami by- łej Jugosławii”, zapisy do 31 stycznia
- ▶ 5 – 7 lipca: „Gorce pod namiotem”, zapisy do 27 maja
- ▶ 5 – 15 września: Grecja – Turcja, zapisy do 31 marca.

Bliższe informacje w biurze Od- działu PTTK Ziemi Gliwickiej, ul. Ry- nek 11, I piętro, tel. 32 231 05 76 i na stronie internetowej: gliwice. pttk. pl.

(RG)

## Turniej pod siatką



Foto: ARC

**Pilchowicka sekcja siatkówki. Od lewej stoją: Gerard Ogiermann, Piotr Pie- trzak, Rafał Wolny, Tomasz Stokowy, Patryk Kowol, Grzegorz Błaszczuk, Armin Kowol, Adam Piłczyk, a poniżej od lewej: Maciej Gogulla, Dawid Sadecki, Mateusz Piekelnik, Mateusz Siwiec.**

**Już po raz drugi zorganizowany zo- stał Turniej Sekcji Siatkówki Dach Decker Victoria Pilchowice – Dach Decker Cup.**

W przeciwieństwie do zeszłego roku tegoroczny turniej, który odbył się 26 stycznia, rozgrywany był sołectwami. Zgłosiły się do niego następujące dru- żyny: Wilcza, Żernica, Knurów (zapro- szony gościnnie), Pilchowice oraz Sta- nica – taka też była kolejność miejsc na podium.

– Dziękujemy Ewie Kulczyń, pre- zes LKS Victoria Pilchowice oraz dy- rektorowi Zespołu Szkół w Pilchowi-

cach za udostępnienie hali sportowej, a także tytułarnemu sponsorowi, firmie Dach Decker Piotr Ciupke za poczęstu- nek – mówi Dawid Sadecki, kapitan drużyny organizującej turniej. – Pucha- ry oraz dyplomy ufundowali ze swoich składek członkowskich zawodnicy Dach Decker Victoria Pilchowice.

Sekcja siatkówki Dach Decker Vic- toria Pilchowice gra od sześciu lat w największej amatorskiej lidze w Pol- sce – Rybnickiej Amatorskiej Lidze Siatkówki, a od dwóch lat w pierwszej lidze tych rozgrywek.

(DS)

## Młodzieżowe igrzyska

**18 stycznia w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wielowsi odbyły się Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Teni- sie Stołowym.**

W zawodach wzięło udział 75 zawo- dników – uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu gli- wickiego. Uczestnicy grali indywidual- nie, zaś wyniki były liczone druży- nowo. Za zajęcie 1, 2 i 3 miejsca drużyny otrzymały puchary i dyplomy ufundo- wane przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach. Wręczyli je członek Za-

rządu Powiatu Gliwickiego Sławomir Adamczyk i wójt Wielowski Ginter Skowronek. Zawodnicy najlepsi indy- widualnie odebrali medale i dyplomy.

Zwycięzcami w poszczególnych ka- tegoriach zostali: szkoła podstawowa – dziewczyny: Stanica, chłopcy: Stanica, gimnazjum – dziewczyny: Pilchowice, chłopcy – Wielowieś.

Organizatorami imprezy byli: Staro- stwo Powiatowe w Gliwicach, Gmina Wielowieś i Gimnazjum im. Jana Paw- ła II w Wielowsi.

(SoG)



Foto: S. Guzik

**Zwycięskie dziewczęta odbierają puchary i gratulacje od Sławomira Adam- czyka z Zarządu Powiatu Gliwickiego.**

## Nasz konkurs: ZGADNIJ...

## ... JAKI TO KOŚCIÓŁEK?

Starostwo Powiatowe w Gliwicach wydało album pn. „Drewniane kościoły na spichlerzowych szlakach powiatu gliwickiego”. W kolejnych numerach WGP prezentujemy jedną ze świątyń, która została przedstawiona w tym albumie, zachęcając tym samym do ich zwiedzania. Zamieszczamy fotografię danego kościółka i jego opis, ale nie podamy jego nazwy i miejscowości, gdzie się znajduje. Waszym zadaniem jest odgadnięcie, o jaki kościół chodzi.

Poniżej opis prezentowanego kościoła.

Kościół pochodzi z 1657 r. Jednonawowa, orientowana świątynia ma konstrukcję zrębową i ustawiona jest na ceglanej podmurówce. Do kwadratowej nawy od wschodu przylega trójbocznie zamknięte prezbiterium z zakrystią. W 1853 r. lub w 1872 r. od zach. dostawiono do niej kwadratową wieżę. Ta ostatnia posiada konstrukcję słupową i kruchtę w przyziemiu. Jej oszalowane deskami ściany nieznacznie zwężają się ku górze, a całość wieńczy izbica nakryta dachem namiotowym. W środku wieży zawieszony jest gotycki dzwon z 1481 r. Ma ona również przedsionek z 1936 r. (zach.) oraz drewnianą przybudówkę ze schodami na chór muzyczny (płn.). Nawę kryje dach siodłowy, a prezbiterium – wielopołaciowo-

wy. Ich pokrycie stanowi gont. Wokół nawy i prezbiterium częściowo biegną przydaszki. Najcenniejszym elementem wystroju świątyni jest barokowa polichromia z 1657 r. Na pozornym sklepieniu prezbiterium widnieje patronowa dekoracja roślinna. Z kolei na jego ścianach przedstawione są sceny biblijne (m. in. Ostatnia Wieczersza, Chrystus w Ogroju i Pojmanie, Upadek pod krzyżem) oraz postacie świętych, w tym: Pawła, Heleny, Anny Samotrzej i Jadwigi Śląskiej. Równie bogata jest polichromia nawy. Na stropie ma ona analogiczny charakter jak w prezbiterium, a na ścianach znajdziemy m.in. scenę Sądu Ostatecznego z fundatorem kościoła Wenzlem von Pelką, prowadzonym przez anioła do Chrystusa (płn.). Polichromią pokryta jest także ściana nad chórem muzycznym (św. Hiero-

nim na tle krajobrazu) oraz jego parapet (Chrystus i apostołowie oraz św. Paweł). Ołtarz główny, o charakterze barokowym (XVII w.), mieści m.in. obrazy Wniebowzięcia Matki Boskiej (szafa ołtarzowa) oraz św. Michała Archanioła (w zwieńczeniu). Późnobarokowe ołtarze boczne zdobią obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej – prawdopodobnie z XVIII w. i Piety z I poł. XVII w. W kościele znajdziemy też ambonę z ok. 1725 r. oraz kamienną kropielnicę na drewnianej podstawie (XVII/XVIII w.). Kościół i cmentarz otacza ogrodzenie z desek, zakończone dwuspadowym daszkiem gontowym. W jego wsch. części znajduje się drewniana, potrójna bramka, kryta gontowymi daszkami.



Gdzie mieści się ta świątynia i jaka jest jej nazwa? Na zdjęciu jej proboszcz opowiada o pięknych, zabytkowych polichromiach, które się w niej znajdują.

Wśród Czytelników, którzy rozpoznają opisany kościół, rozlosujemy egzemplarz albumu „Drewniane kościoły na spichlerzowych szlakach powiatu gliwickiego”. Odpowiedzi prosimy przesyłać do 28 lutego na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. W poprzednim numerze WGP prezentowaliśmy kościół św. Michała Archanioła w Żernicy. Nagrodę otrzymuje Kornelia Mika. W celu ustalenia sposobu odbioru albumu prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

(Opr. SoG)

## Śląska fraszka Z zimą szaleństwa!

Dyć jak wszyndy tako biołość  
To ze tego tyż wesołość  
Nic że czasym szczypie w uszy  
I ze szuflom trza sie ruszyć.



Bronisław Wątroba

## Cukiernia Hania poleca

# SERNIK BABUNI

### Składniki:

- ▶ 1000 g twarogu półtłustego lub tłustego, dobrze zmielonego
- ▶ 6 jajek
- ▶ 125 g masła
- ▶ 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- ▶ 1 łyżka mąki pszennej
- ▶ 1 szklanka cukru
- ▶ 1 opakowanie cukru waniliowego
- ▶ według uznania: bakalie, np. smażona skórka pomarańczowa, rodzynek

### Przygotowanie:

Mąkę przesiać.

Mikserem utrzeć masło z cukrem i cukrem waniliowym – na jasną i puszystą masę. Stopniowo dodawać twaróg, dalej ucierając. Pojedynczo wbijać wszystkie jajka, ucierając po każdym dodaniu. Wmieszać obie mąki, na końcu do smaku dodać bakalie.

Piec w tortownicy o średnicy 23 cm w temperaturze 170°C przez około 1 godzinę. Należy



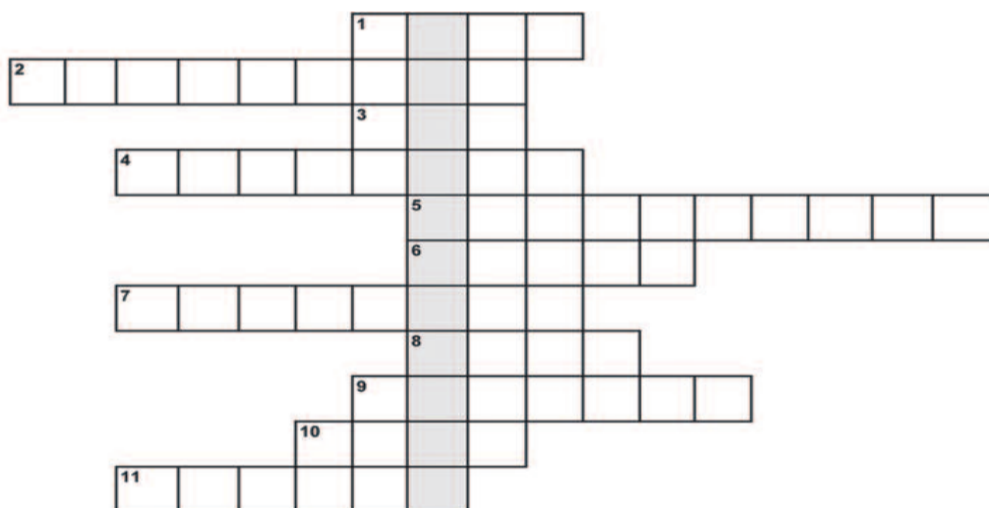
Foto: M. Szczecina

Ten sernik można upiec samemu, ale najlepiej smakuje w Cukierni Hania w Sośnicowicach.

studzić przy lekko uchylonym piekarniku, by nie narażać go na gwałtowną zmianę temperatury.

Życzymy smacznego!

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WGP to Lodowisko. Nagrody książkowe ufundowane przez Małgorzatę Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Anna Bachur-Żaba, Jolanta Danisz oraz Ryszard Łuczyk. Gratulujemy! W celu ustalenia sposobu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

### Pytania do krzyżówki:

1. Kończy okres karnawału.
2. Z jakiej ukraińskiej miejscowości przybył duet Irena Nawojewa i Galina Dowbych, który wystąpił 22 stycznia na Zamku w Toszku podczas koncertu kolęd Polaków z Ukrainy?
3. Skrót z języka angielskiego oznaczający organizację pożytku publicznego.
4. Nazwisko starosty puckiego.
5. Jakie zwierzę jest wodzone na czele korowodu przebierańców, kończącego okres karnawału? Im-

takt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Poniżej zamieszczamy kolejną krzyżówkę. Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy przesyłać do 28 lutego br. na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

6. Nazwa szczepu harcerskiego z Toszka.
7. Jaką nazwę nosi Dom Pomocy Społecznej w Kuźni Nieborowskiej?
8. Bożek miłości w mitologii rzymskiej.
9. Są podejmowane przez Radę Powiatu Gliwickiego podczas sesji.
10. Stoi na czele gminy wiejskiej.
11. „Równać...” – program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO  
Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik Skład: A. Olbrzymek  
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,  
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 10 000 egzemplarzy.

Poprzez przesłanie rozwiązań „Krzyżówki z hasłem” i konkursu „Jaki to kościółek” Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity; DzU z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm.). Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak ich niepodanie może uniemożliwić udział w konkursie. Dane osobowe będą przetwarzane przez redakcję wyłącznie w celu przeprowadzenia konkursu, w tym opublikowania danych osób nagrodzonych i wręczenia nagród.